Wódka i pijaństwo to dywersant Rzeszy, nas niszczy i upadla – a najeźdźcę cieszy

MAŁOPOLSKI BIULETYN INFORMACYJNY

Rok III. 16 lipca 1944 r. Nr 27 (120)

ROZKAZ Nr 175.

K. S. Z. w Kr.
22. VI. 44 r.

Czynniki polityczne N. S. Z. ogłosiły wykrętne, tendencyjne i napastliwe w stosunku do mnie i A. K. oświetlenie okoliczności, wśród których nastąpiło podporządkowanie N. S. Z. – Nie będę polemizował ani pertraktował z tymi czynnikami.

Równocześnie ogłoszono wydany przez samozwańczy Sąd niby „w imieniu Rzeczypospolitej" wyrok śmierci na wyznaczonego przeze mnie p. o. Komendanta N. S. Z. Wyrok ten bezprawnie zatwierdziła t. zw. „Rada Polityczna przy dowództwie N. S. Z.". Stanowi to dowód, że zaślepieni politycznie przywódcy N. S. Z. zatracili poczucie prawa i do polskiego życia wewnętrznego wprowadzają nieobliczalne w skutkach warcholstwo. W stosunku do osób, które dopuściły się bezprawia, będą musiały być wyciągnięte konsekwencje prawne.

Żołnierzy N. S. Z., nadal zdecydowany jestem przyjmować do A. K. i polecam wcielać zgłaszających się.

Komendant Sił Zbrojnych w Kraju
(–) Bór.

W rocznicę śmierci śp. gen. Wł. Sikorskiego.

(Podajemy treść przemówienia prem. St. Mikołajczyka wygłoszonego na uroczystej akademii w Londynie).

»Minął rok od dnia, w którym w katastrofie samolotowej na Gibraltarze zginął śp. gen. Wł. Sikorski. Gen. Sikorski zginął śmiercią lotnika, wracając z przeglądu tej armii, która po przejściach w Rosji i po walkach w Tobruku przygotowywała się do dalszych bojów w imię wolności. Nie danym Mu było doczekać się Monte Cassino. Ale ci, którzy zostali, nie zawiedli jego nadziei. Zbyt dużo czasu zajęło by opisywanie działalności Sikorskiego, jako polityka, wodza i żołnierza. Ograniczę się więc do tych rzeczy, które dziś wydają mi się najbardziej na czasie. Można je ująć w trzy zasadnicze punkty, które przyświecają obecnym pracom rządu i są kamieniem węgielnym dzisiejszej naszej polityki. 1) dając ze siebie wszystko, żądał i od innych tego samego. I jeżeli dzisiaj słyszy się z ust najbardziej odpowiedzialnych osób, że te narody najbardziej zasługują na wolność, które najczynniej działają w walce zbrojnej to Polska należy do tych, których prawo do wolności jest największe. Zarówno tam w Polsce Podziemnej, jak i na wszystkich innych frontach, gdzie biją się regularne polskie oddziały trwa walka o wolność. Sikorski zawsze uważał, że najlepszą drogą do wolności jest walka zbrojna. 2) dążył do stworzenia Polski demokratycznej. Oparł polskie państwo podziemne na zasadach demokracji, stworzył armię w duchu demokratycznym. Orędzie prezydenta do ludności, deklaracja ideowa Rządu, stworzenie Rady Narodowej – oto kilka przykładów demokratycznych dążności Rządu. 3) można ze spokojem twierdzić, że Polska przygotowała się do stworzenia państwa demokratycznego. 4) uważał, że niepodległość Polski łączy się ściśle z niepodległością świa-

ła. Dążeniom Polski obcy był jakikolwiek ekskluzywizm. Gen. Sikorski był gorącym rzecznikiem współdziałania z demokracjami zachodu, szczerym zwolennikiem współpracy polsko-rosyjskiej, oraz federacji europejskiej, jako najlepszego zabezpieczenia przeciw nowej agresji ze strony Niemiec i nowej wojnie europejskiej«.

Niebezpieczeństwo bandytyzmu.

Narzucona przez Hitlera całemu światu tocząca się wojna szerzy straszne spustoszenia w różnych dziedzinach. Giną miliony ludzi, dorobek materialny i kulturalny wielu setek lat obraca się w gruzy lub ginie w płomieniach wojny. Nienasycony imperializm niemiecki chciałby zawojować świat, chciałby nim władać, choćby na gruzach i zgliszczach.

Niemcy od chwili rozpoczęcia wojny w zajmowanych krajach niszczyli również istniejące w tych krajach podstawowe zasady moralne. Mord bezbronnych, rabunek cudzego mienia były i są normą postępowania niemieckiego w krajach okupowanych. Skutki wojennego barbarzyństwa niemieckiego dotknęły najbardziej Polskę. Na Polskę, która stawiła opór hitleryzmowi, jego nienasyconej zaborczości, niemcy rzucili się z całą furią, niszcząc kraj, mordując setki tysięcy najlepszych Polaków, gwałcąc wszelkie prawa moralne.

Niemcy postanowili niszczyć naród polski, jego byt państwowy, jego siłę biologiczną, materialną, kulturalną, a przede wszystkim moralną, gdyż bez niej naród musi upaść.

Brak egzekutywy sprawiedliwego prawa, pogwałcenie zasad moralnych, spowodowały u szeregu słabszych moralnie jednostek wyzwolenie się pierwotnych instynktów, zbrodniczych czynów. Niemcy ten objaw niszczący moralność w okupowanym kraju popierali i popierają. Byliśmy świadkami potwornych zbrodni na Wołyniu. Jesteśmy obecnie świadkami bandytyzmu w Małopolsce Wsch. Znamy fakty, jak ten bandytyzm chce zapuścić zagony i do Środkowej i Zachodniej Małopolski. Niemcy ten bandytyzm popierali i popierają.

Widzimy również, jak szerzy się rodzimy bandytyzm, jak wykolejone bezprawiem okupanta jednostki tworzą bandy i dokonują napadów, a nawet mordów z chęci osobistych zysków. Niemcy do tego bandytyzmu odnoszą się obojętnie, albo nawet przychylnie, to też bandytyzm godzi w siłę Narodu Polskiego. Nie reagują również niemcy, gdy zdarzy się wypadek mordu politycznego na członku Polski Walczącej, dokonanego przez jakąś grupę wywrotową, wrogą Narodowi Polskiemu.

O wymienionych objawach bandytyzmu niemcy milczą, nie tępią go, natomiast „bandytami" nazywają żołnierzy Polski Walczącej, którzy kontynuują rozpoczętą we wrześniu 1939 r. wojnę, którzy wykonywują rozkazy Rządu Polskiego i Naczelnego Wodza, którzy stają do ciężkiej walki ze zbrodniarzami niemieckimi.

Walka z szerzącym się bandytyzmem na ziemiach polskich jest tak samo ważnym zagadnieniem, jak walka z okupantem. Społeczeństwo polskie, będące w ciągłej walce z okupantem, musi być zwolnione od niebezpieczeństwa bandytyzmu od wewnątrz, czy to ukraińskiego, czy rodzimego. Każdy pojedynczy bandyta czy banda dokonująca napadu lub mordu wśród ludności naszego kraju, z chęci zysków lub w innych celach bandyckich, powinna być przez właściwe czynniki polskie karane doraźnie śmiercią bez względu na to, skąd pochodzą, czy też nawet legitymują się przynależnością do polskich organizacji konspiracyjnych. Tylko bezwzględna walka z bandytyzmem wyniszczy go, a Narodowi Polskiemu zapewni wewnętrzny spokój konieczny do walki z okupantem.

Niemcy popierają pijaństwo — musimy je wytępić. Niemcy popierają lub tolerują w naszym kraju bandytyzm — musimy go doszczętnie wykorzenić. Tego wymaga dobro naszego Kraju, naszego Narodu.

Armia Krajowa w walce.

Komunikat Nr 13 Dowództwa A.K. z dn. 21 VI 1944 r.-

W MAŁOPOLSCE: Dn. 21 V nasz oddział napadnięty w rejonie Lubaczowa przez silny oddział ukraiński, współpracujący z niemcami stoczył zwycięską walkę z nieprzyjacielem, wypierając go z zajmowanych przez niego lasów i zadając mu w pościgu dotkliwe straty. Npl pozostawił na polu walki około 30 zabitych.

W LUBELSKIM. Dn. 26 V w czasie akcji odbijania aresztowanych w m. Dragony, oddział nasz stoczył krótką walkę, w której poległo 33 niemców. W nocy na 28 V w rej. Trawniki został wysadzony pociąg wojskowy ze sprzętem oraz w rejonie Tomaszowa kilka wagonów amunicji artyl.

W BIAŁOSTOCKIM. Dn. 5 IV w czasie obławy przeprowadzonej w lasach Węgierskich przez oddziały SS i żandarmerii, osaczone tam nasze oddziały po krótkiej zażartej walce przebiły się przez otaczający je pierścień. Npl. stracił 18 poległych i 44 rannych.

W ciągu maja oddziały nasze przeprowadziły 34 akcje bojowe na posterunki niemieckie, oraz obiekty wojskowe i kolejowe, w których npl stracił ogółem ok. 30 zabitych i ponad 70 rannych, przy czym uszkodzono 14 parowozów i większą ilość wagonów, oraz zdobyto broń, amunicję i ekwipunek.

W RADOMSKIM. Własny oddział w sile ok. 100 ludzi po udanej akcji na st. kol. Pionki został w dn. 9 IV otoczony we wsi Molend przez znacznie przeważające siły SS, żandarmerii i Wehrmachtu oraz policji granatowej. Po czterogodzinnej, ciężkiej walce z udziałem lotnictwa, podczas której nasz oddział kilkakrotnie przeciwuderzał, npl o zmroku wycofał się z walki tracąc 24 zabitych i ok. 30 rannych.

NA ŚLĄSKU. Oddziały nasze przeprowadziły szereg drobniejszych akcji, w których zdobyto broń i amunicję, zadając nplowi straty w zabitych i rannych.

Komunikat Dowództwa AK. Nr 14 z dn. 28 VI 44 r.:

W LUBELSKIM. Działania na linie komunikacyjne doprowadziły do wysadzenia 8 pociągów z materiałem lub ludźmi, powodując dłuższe przerwy w ruchu. Straty nieprzyjaciela w ludziach i sprzęcie znaczne.

Dn. 2 VI silne oddziały własne przeprowadziły akcję zapobiegawczą przeciwko napadom ukraińskim w obwodzie Tomaszów.

Od dnia 18 VI większe nasze oddziały toczą walkę z dużymi siłami npla w lasach ordynacji zamojskiej. Niemcy przeprowadzając akcję represyjną w wielkim stylu, obejmującą powiaty Janów, Tomaszów Lub. Zamość, Biłgoraj i Hrubieszów.

Spalono szereg wsi, tępiąc bezwzględnie ludność.

W POWIECIE PIOTRKÓW w maju oddziały własne stoczyły drobne walki z niemcami.

W RADOMSKIM własny oddział 72 p. p. śmiałym uderzeniem opanował m. Końskie. Rozbito obronę npla, zdobyto więzienie, skąd uwolniono 60 osób.

Polska radiostacja „Świt" podaje następujące oświadczenie: „Polska Armia Krajowa, która spotka się z wojskami sow. na Wileńszczyźnie jest na równi z A. K. w całym kraju gotowa do współpracy z każdą armią, która walczy z niemcami. Polska A. K. dąży do tej współpracy zgodnie z wolą całego narodu i nakazami Rządu. A. K. na Wileńszczyźnie nawiąże kontakt z armią sowiec. mimo trudności, mimo nieporozumienia polsko-sowiec., mimo bolesnych wydarzeń, które przeszkodziły współpracy na Wołyniu".

Spotęgujmy czujność, zaostrzmy konspirację, krzepmy siły do ostatecznej rozprawy z wrogiem.

Nakazy chwili.

ZWALCZAMY KONTYNGENTY. Obecny rozwój sytuacji politycznej każe przypuszczać, że zbiory zbóż i wszelkich płodów rolnych odbędą się jeszcze pod okupacją. Wobec faktu, że w szeregu okolic wróg zabiera już całe pogłowie bydła, rabuje żywność i tp., możemy łatwo przewidzieć, jak będzie wyglądała tegoroczna akcja ściągania kontyngentów. Będzie ona najbardziej bezwzględną aby jaknajwięcej wywieść z naszej ziemi do ogłodzonej i zrujnowanej Rzeszy, bez oglądania się na potrzeby gospodarki w roku przyszłym.

Tę rabunkową akcję wroga trzeba u p r z e d z i ć. Należy się tak zorganizować aby uniemożliwić zupełne wygłodzenie ziem polskich i zrabowanie przez okupanta naszych zbiorów.

Naszym zadaniem jest pełny bojkot odstawy kontyngentów! Jeśli będziemy zmuszeni siłą do oddania naszych zbóż i płodów rolnych rabusiom i bandytom niemieckim, działajmy przynajmniej pod hasłem: Jak najmniej dawać, jak najpóźniej odstawiać, a sorty oddawanego towaru niech będą jaknajgorsze.

Do tego wysiłku potrzebne jest współdziałanie c a ł e g o s p o ł e c z e ń s t w a a więc i tych czynników, które pozostając w służbie okupanta, prowadzą wymiar kontyngentów, kontrolę odstawianego zboża, transport, magazynowanie itp. Zanim podamy szczegółowe wytyczne, zwracamy się z a p e l e m do wszystkich tych czynników, aby w obliczu grożącej sytuacji wygłodzenia Kraju, spełniły swój obowiązek narodowy i obywatelski. Opornych i szkodników potrafimy unieszkodliwić!

PROWOKACJA ULOTKOWA. W redakcji »Oberschlesische Ztg.« w Katowicach przygotowywany jest duży nakład ulotek w języku polskim. Na ulotkach tych wydrukowano — zredagowane przez gestapo — orędzie, z podpisem Roosevelta, wzywające Polaków do natychmiastowego zbrojnego wystąpienia przeciw niemcom. Ulotki te zamierzają niemcy zrzucić z samolotów w czasie jednego z alarmów lotniczych.

Być może, że niemcy zmienią plany i ulotek tych nie rozrzucą, być może, że wymyślą jakieś inne, podobne. W każdym razie przypominamy, że tylko polskie władze mogą wydać hasło do otwartego wystąpienia, a wydadzą go w taki sposób, by nikt nie miał wątpliwości, że to jest rozkaz w ł a ś c i w y naszych czynników. Wszystkie inne wezwania należy traktować jako próby wciągnięcia nas w pułapkę.

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE.

UROCZYSTOŚCI ku czci śp. gen. Sikorskiego. W dniu rocznicy śmierci Naczelnego Wodza i premiera, Rząd R. P. złożył hołd Zmarłemu na cmentarzu lotników, następnie odbyła się akademia żałobna z przemówieniami prem. Mikołajczyka i min. Edena, oraz min. Kukiela. Eden podkreślił, że Zmarły był tym, który na wiele lat przed wybuchem wojny widział niebezpieczeństwo grożące ze strony Niemiec i wzywał do zjednoczenia Europy. „Rząd P. pod świetnym kierownictwem prem. Mikołajczyka kontynuuje przy pełnym poparciu rządu JKM mądrą i dalekowzroczną politykę gen. Sikorskiego". Również Ameryka uczciła pamięć gen. Sikorskiego (przemawiała na jednym z zebrań min. pracy miss Perkins, podkreślając, że Polacy po śmierci swego Wodza nie przestali walczyć, a naród cały został wierny ideałom i linii Jego polityki). Min. Kukiel poświęcił swe przemówienie stosunkom pol. ros.: „Od chwili upadku Polski Sikorski przewidywał konflikt niem.-ros. i rozumiał jego znaczenie dla Polski. Widział możliwość uwolnienia wielu Polaków z wygnania, stworzenia silnej armii w Z. S.R.R. Gdy przewidywania jego spełniły się, pierwszy wyciągnął dłoń do zgody. Wypadki potoczyły się jednak inaczej. Armia pol. musiała wywędrować z Rosji, a Moskwa zerwała z nami stosunki dyplomatyczne".

PRACE RZĄDU. 20 VI na posiedzeniu Rady Ministrów, prem. Mikołaj-

czyk referował obszernie przebieg i wyniki swej wizyty w USA. Min. Pracy i Opieki Społ. J. Stańczyk przybył do Chicago na obrady Unii Związków Zawodowych USA, gdzie w obecności plenum delegatów wygłosił przemówienie o Polsce Podziemnej i naszej walce z okupantem. Min. Grossfeld udał się do USA na międzynarodową konferencję monetarną.

NOWY KANDYDAT na następce Prezydenta R. P. W związku z niedawnym zrzeczeniem się przez gen. Sosnkowskiego godności następcy Prezydenta, powierzono tę godność przedstawicielowi jednego ze stronnictw polit. w Kraju. Fakt ten symbolizuje jedność pomiędzy Rządem R. P. na obczyźnie, a władzami krajowymi i życiem politycznym Narodu.

KORPUS II WE WŁOSZECH po kilkunastodniowym odpoczynku wszedł znów do walki na odcinku adriatyckim. W dniu 8 VII brał on udział w ciężkich walkach pod Loreto, oraz nad rzeką Cecina.

Z Kraju i Małopolski.

POBÓR do robót fortyfikacyjnych jest w tej chwili w całym Kraju zjawiskiem najbardziej charakterystycznym, tym bardziej że powoduje on silny opór społeczeństwa pol. i wybuchy krwawych ekscesów ze strony wroga. Najsilniej przeprowadza się pobór w terenach blisko frontu (Lubelskie, Małopolska Wsch.), poza tym ludność otrzymuje już wezwania w pow. siedleckim, warszawskim, łowickim, sochaczewsłowickim, w całym dystr. radomskim. W okręgu krakowskim zgłosiło się wszędzie poniżej 20% wezwanych, a w wielu miejscach nie zgłosił się nikt. Koło Krosna i Jasła wskutek oporu ludności okupant zastosował represje i pobrał zakładników, których odbili partyzanci. Wywiązały się lokalne walki, w których ludzie z lasu zagrozili zlikwidowaniem wziętych do niewoli Niemców w razie niewypuszczania zakładników polskich. W Dębowcu przeprowadzono pacyfikację paląc zabudowania i aresztując ponad 20 osób. Uczniowie szkół zawodowych, którzy ukończyli naukę, mają być również zabierani do tych prac. W Brzostku miała miejsce większa akcja policyjna, której ofiarą padło ponad 20 osób z miejscowej inteligencji.

OLBRZYMIE WYSIEDLENIA rozpoczęto już w ub. miesiącu w Poznańskim, wyrzucając w 2 godzinach Polaków z mieszkań i gospodarstw, wywożąc do Rzeszy. Rozmiary tej akcji obliczone są na setki tys. ludzi, a przyczyną jest bezwątpienia obawa przed powstaniem w tej właśnie części Ziem Zabranych, gdzie najmniej Polaków zgłosiło się na listy narodowościowe.

NA ŚLĄSKU ogłoszono powszechną mobilizację mężczyzn do 65 r. życia i wywieziono już pierwszy transport poborowych do Düsseldorfu. Polacy z IV kat. listy narodowościowej są przesuwani do III-ciej, dla ułatwienia poboru.

NALOTY objęły już szereg miejscowości polskich na wschodzie w związku z szybkimi postępami ofenzywy sowieckiej. Przed niedawnym czasem ciężki nalot na Drohobycz zniszczył jedną z największych rafinerii i spowodował wiele ofiar wśród robotników, którym władze niem. nie pozwoliły opuścić terenu fabryki mimo ostrzeżeń ulotkami, jakie rozrzucano z samolotów przed bombardowaniem.

W ostatnim tygodniu naloty są skierowane na Śląsk, zaś alarmy na terenie Małopolski zach. są coraz częstsze.

PACYFIKACJE w Lubelszczyźnie i Biłgorajskim. Jeszcze w pierwszej poł. czerwca przeprowadzona została bardzo silna akcja policyjna przeciw oddziałom bolszewickim na terenie Lubelszczyzny. Po spaleniu kilku wsi i represjach przeprowadzonych przez wojsko — przybyły oddziały czubaryków, które zaczęły systematyczną pacyfikację Biłgorajskiego. Ludność męską i żeńską zabrano do obozu w Biłgoraju, celem dokonania sekcji na wywóz do Rzeszy. Niezdolni pozostali w obozie. Taka sama akcja mająca na celu wyniszczenie wszelkiego żywiołu zdolnego

do współdziałania z partyzantami i oddziałami sow. jest już częściowo przeprowadzaną w Zamojskim i Krasnystawskim. Nasze oddziały partyzanckie weszły w bój z wrogiem w obronie ludności.

Z DZIAŁALNOŚCI BOJÓWEK. Na terenie Grodzieńszczyzny i Białostoczyzny istnieje szereg drobnych bojówek komunistycznych, które propaganda rosyjska reklamuje nieraz jako grupy dywersyjne przeciw niemcom. Oddziałki te złożone ze zbiegłych jeńców rosyjskich, »wostoczników«, komunistów białoruskich (wyjątkowo polskich), zbiegłych policjantów ukraińskich i tp., prowadzą ożywioną propagandę komunistyczną, ale nie mają nic wspólnego z dywersją przeciwniemiecką. Na wymienionym terenie nie zanotowano ani jednego wypadu z ich strony przeciw niemcom, natomiast w ciągu maja dokonały one w pow. Grodno napadów bandyckich na ludność polską, w pow. Wołkowysk — 24, w pow. Bielsk — 13, w pow. Białystok — 12, w pow. Sokółka — 12, w pow. Wysokie Maz. — 6. (Są to jedynie wypadki napadów, meldowanych władzom niem.). Na charakter tych bojówek rzuca jaskrawo światło fakt, że przy zabitym komendancie bojówek na pow. szczuczyński, Anatolu Ławrowie znaleziono dokumenty, świadczące że był on jednocześnie szpiclem niemieckim.

Z KRAKOWA. Niezwykle silna fala aresztowań objęła miasto Kraków i pow. krak. w dniach 2 — 3 lipca. Nocą 2 — 3 VII zabrano do 2.000 osób, mężczyzn i kobiet z domów, a nie było prawie ulicy w Krakowie, gdzieby ktoś nie był aresztowany. Uwięzionych umieszczono w obozie w Płaszowie lub odrazu na Montelupich, celem badania papierów i prowadzenia dochodzeń. Uderzenie skierowano przede wszystkim na oficerów rezerw i na wszystkie zawody, co tłumaczy charakter tej akcji jako zastraszenie społecz. pols. przed ewentualnym odruchem zbrojnym, którego się niemcy tak obawiają. Część aresztowanych wywieziono już nad San do robót. Spora ilość osób została po zbadaniu dokumentów zwolniona. Mimo niezwykle gwałtownego i brutalnego przeprowadzania tej represji, społeczeństwo zachowało pełną godności postawę i nie dało się zastraszyć ani załamać duchowo. Z powiatu krakowskiego dochodzą wiadomości o podobnej akcji w szeregu miejscowości.

— — —

Wiadomości polityczne.

JUGOSŁAWIA: Prem. Subaczicz utworzył z polecenia króla Piotra nowy rząd z udziałem 2-ch Chorwatów, 2-ch Serbów, 2-ch Słoweńców i 2-ch przedstawicieli gen. Tito. Jest to sensacja polityczna pierwszej miary, gdyż nie tylko oznacza zerwanie z dawnym autokratycznym kierunkiem serbskim, którego ostatnim przedstawicielem był gen. Michajłowicz, ale również włączenie filosowieckiego odłamu gen. Tito do ruchu niepodległościowego, reprezentowanego przez rząd króla Piotra, któremu patronuje Anglia. Jest to więc zwycięstwo wpływów ang. nad sowieckimi w najważniejszym kraju bałkańskim.

ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Prez. Roosevelt oświadczył, że jeśli partia demokratyczna wybierze go na kandydata na prezydenta — przyjmie kandydaturę nie jako przedstawiciel partii, ale jako obywatel. Jeśli naród wybierze go prezydentem i powierzy mu prowadzenie państwa do końca wojny, nie będzie mógł się tego zrzec, tak jak żołnierz nie może wycofać się z frontu.

Prez. Roosevelt w wyniku wizyty gen. de Gaulle oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych uznaje Francuski Komitet Wyzwolenia Narodowego jako władzę cywilną na wyzwolonych terenach francuskich. Władzę wojskową nad tymi terenami będzie sprawował gen. Eisenhover.

— — —

Pamiętaj o rodzinach więźniów i ofiarach terroru niemieckiego

Działania wojenne.

ROSJA: Cały front niem. na Białej Rusi chwieje się w posadach. Armia ros., zajęła trzy główne niem. bastiony obronne, fortyfikowane jeszcze od 1941 r. mianowicie Bobrujsk, Mińsk, Połock i posuwając się od Połocka na zach. ku Wilnu, oskrzydliła miasto od strony Oszmiany i Święcian i otoczywszy je posuwa się ku Kownu. W Wilnie samym trwają walki uliczne, które dobiegają do końca. Zarówno w okręgu wileńskim, jak i w Wilnie samym walczą oddz. armii kraj., współdziałające na rozkaz rządu polskiego z oddz. ros. Druga kolumna, posuwająca się z pod Połocka, obeszła Dźwińsk od połud. zach. i zajmując węzeł kolej. Ulena, przecięła połączenie kolej. między Dźwińskiem a Kownem mniejwięcej na połowie jego długości. Na połud. od Wilna Rosjanie nie tylko sprostowali linię frontu, zajmując Lidę, Baranowicze i Łuniniec na linii kolej. Wilno-Równe, ale nadto posuwają się klinem ku Grodnu, docierając na 100 km. do granicy Prus Wschodnich, jak również sforsowawszy rzekę Szczarę na dług. 60-ciu km. i obsadziwszy Słonim postępują w kier. Białegostoku. Na Polesiu Rosjanie zajęli Stolin i Dawidgródek na połud. wsch. od Pińska, od którego są już oddaleni tylko o 35 km. Cztery momenty charakteryzują obecną ofenzywę ros. na Białej Rusi, rozpoczętą w dn. 22 czerwca: 1) piorunujące tempo (przeciętnie 30 km. dziennie), 2) straty niem. ze wzrastającym odsetkiem jeńców, co dowodzi niewątpliwego pogorszenia ducha w armii do 2 b. m. 160.000 zabitych i 70.000 jeńców, oprócz tego 27.000 jeńców, otoczonych na wsch. od Mińska — po dzień 12 bm. dostało się do niewoli 19-tu niem. generałów — ogółem po dzień 12 bm. 60 dywizji niem. straciło w przeważnej części, jeśli nie całkowicie swą wartość bojową, 3) przewaga liczebna Rosjan, wyrażająca się stosunkiem 3 : 1 jeśli nie 4 : 1, conajmniej równowaga w broni pancernej i artylerii, a miażdżąca przewaga w powietrzu, 4) wskutek natarcia na połud. zach. od Dźwińska postępuje oskrzydlanie bałtyckiej armii niem. nie tylko na odcinku jeziora Pejpus, ale również dalszych pozycji między Pskowem a Rygą, grożąc odcięciem wojsk niem. na Łotwie, Estonii i Litwie. — W Finlandii Rosjanie opanowali miejscowości Salmi i Pietrozawodzk między jeziorami Ładoga i Onega, oraz oczyścili całą linię kolej. od Leningadu po Murmańsk.

FRONT ZACHODNI. Oddz. bryt.-kanad. zajęły zręcznym manewrem oskrzydlającym Caen i posuwając się na płn. od rzeki Odon, dotarły do rzeki Orne na odcinku 6-ciu km. dług. od ujścia rzeki Odon, oraz utworzyły przyczółek na brzegu przeciwległym na płn. wsch. od Caen. Niemcy skupili na tym odcinku 11-cie dywizji, w tym 7 pancernych. Na odcinku central. oddz. ameryk. zbliżyły się na 3 km. do ważnego węzła drogowego i kolejowego St. Lo nad rzeką Vire, u zach. zaś wybrzeża półwyspu normandzkiego opanowały Haye du Puits i postąpiły w kier. połud. wsch., zbliżając się na 6 km. do Periers. Sytuacja Niemców, atakowanych równocześnie z obu stron półwyspu normandzkiego staje się tym groźniejsza, że wskutek bezustannych nalotów sojusz. wszystkie transporty w czworokącie między morzem a Loarą i Sekwaną korzystają tylko w 10% z linij kolej., wszystkie mosty na obu wspomnianych rzekach są unieruchomione, a franc. armia kraj. działa już nie tylko w prowincjach środkowych i połud., ale również bezpośrednio za frontem normandzkim, wiążąc ogółem ok. 10-sięć dywizji niem., czyli piątą część całej armii niem. we Francji. Do tej pory wzięto do niewoli 54.000 Niemców. Port w Cherbourgu jest odbudowywany wg planów, opracowanych już rok temu! Radio londyńskie doniosło, że na kilka tygodni przed inwazją gen. Rommel dokonawszy inspekcji umocnień nadbrzeżnych we Francji, podzielił się swymi wrażeniami z uczestnikami śniadania, wydanego potem na jego cześć. Ponieważ między nimi znajdował się zaufany franc. armii kraj., ang. wywiad w Londynie natychmiast otrzymał informację o przebiegu spotkania.

FRONT ŚRÓDZIEMNOMORSKI. We Włoszech wzrasta opór Niemców, którzy za wszelką cenę pragną odwlec dotarcie sojuszników do następnej linii obronnej

między Pizą a Rimini. Oddz. V-ej armii po zajęciu Volterra położonego na połud. wsch. od Livorna, postępują w kier. płn. zach. z widocznym zamiarem oskrzydlenia tego portu. Na odcinku środkowym oddz. VIII-ej armii walczą w odległ. 8-miu km. na połud. od Arezzo, nad Adriatykiem zaś II-gi korpus polski zdobył Loreto, Osimo i Monte Conero, oraz sforsował rzekę Musone. Opór wybor. oddz. niem. dorównywa często obronie Cassino. Na płn. Włoch walczy 14-cie brygad im. Garibaldiego, zaopatrywanych w nowoczesne uzbrojenie przez lotn. sojusz.

DALEKI WSCHÓD. Oddz. ameryk. obsadziły Wyspę Saipan w środkowej części archipelagu Marianów, oddaloną o 1800 km. od Japonii. Od 9 czerwca Japończycy stracili 900 samolotów, 30 okrętów woj. i 55 statków. Superbombowce ameryk. z Chin atakowały raz Tokio, oraz dwukrotnie ośrodek matalurgiczny Yawato na Wyspie Kiusziu.



Pogotowie OPL na okręcie podwodnym RP »Wilk«.

FUNDUSZ prasowy 2.535 zł. — 500 A — 200 Franciszek — 140 Pirat — 130 Młotek — 110 Nauczyciel — 100 Krasnal-Skrzat, Belfer, Brzoza, Serenus, Cebion, Kazimierz — 50 Jan, Kasjer, Benio, Niski, Aza, Barbara, Mors, S. K., Wysiedleni H z Trzemeszna, Bolesz-czyc, Marek, Mściciel, Lubicz — 40 Oset, Bezimienny — 30 Inwent — 25 Jesień, Na papierosy, N. W., — 20 Sęk — Papier i matryce: X. Z. — Papier: N.W., Kruk (2 p.) — Kalka: Przysio — Sprostowanie: Zamiast Kopiec 50 ma być Kapiec 50.

FUNDUSZ gen. Sikorskiego 1.451 zł. — 870 Próbka — 481 Górale — 100 I.R.

FUNDUSZ pomocy dla ofiar terroru niemieckiego 420 zł. — 200 Esa — 100 Kos — 50 Bezimiennie, Nuia — 20 Honorka od N.N.

FUNDUSZ specjalny 31.452 zł. — 28.632 Braciom — 2.000 Aneri — 500 Zorin — 200 Weru — 100 Gruda — 20 Halka — 30 kg. masła: „Deputat".

KW
ZW